

Janusz Radek, P

Jeśli czegoś nie zmienię, jeśli nie zmienię siebie,
to wyrzucisz mnie kiedyś, jak papierek na ziemię.

Zawinięty już całkiem, sprawy pozagmatwane,
nie potrfię przewidzieć, co też znami się stanie.

Płaczesz, płaczesz kochana, a ja tego nie widzę. Wreszcie, gdy coś zrozumiem, to się tylko zawsty

Jeśli czegoś nie zrobię, gdy nie będę potrfił,

to napewno kochanie powiesz: on wszystko stracił

nie przez kogoś innego, ale tylko przez siebie.

Jeśli czegoś nie zmienię, to go rzuce na ziemię.

Płaczesz, płaczesz kochana, a ja tego nie widzę. Wreszcie, gdy coś zrozumiem, to się tylko zawsty

Wypadnięty z kieszeni, na chodniku, na trawie,

jeśli czegoś nie zmienię, to się ze mną tak stanie.